

GRUPA MOTYLKI - Zadania na 30.04.2020r.

TEMATYKA TYGODNIA: Moja ojczyzna

1. Oglądanie mapy Europy. Słuchanie nazw państw europejskich – sąsiadów Polski. (Szarym kolorem zaznaczone zostały kontynenty Azji i Afryki). Kolorowanie flagi Polski. Określanie, w którą stronę są zwrócone. Oglądanie obrazków flag. Nazywanie samodzielnie lub z pomocą rodzica państw UE, do których one należą. Kolorowanie rysunków flag według wzoru. Oglądanie obrazków innych flag.

Karta pracy- strona 34–35

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-kp-4/mobile/index.html#p=36>

2. Zabawa ruchowa - Kto tak potrafi?

Potrzebna będzie gazeta.

Dziecko przeskakuje przez rozłożoną gazetę obunóż, skacze dookoła gazety na jednej nodze. Zwija gazetę w kulkę, dmucha na nią tak, aby turlała się po podłodze. Na koniec wrzuca papierową kulę do pojemnika.

3. Słuchanie opowiadania i rozmowa na podstawie baśni Hansa Christiana Andersena „Księżniczka na ziarnku grochu”

Był sobie pewnego razu książę, który chciał się ożenić z księżniczką, ale to musiała być prawdziwa księżniczka. Jeździł więc po całym świecie, żeby znaleźć prawdziwą księżniczkę, lecz gdy tylko jakąś znalazł, okazywało się, że ma jakieś „ale”. Księżniczek było dużo, jednak książę nigdy nie mógł zdobyć pewności, że to były prawdziwe księżniczki. Zawsze było tam coś niezupełnie w porządku. Wrócił więc do domu i bardzo się martwił, bo tak ogromnie chciał mieć za żonę prawdziwą księżniczkę. Pewnego wieczoru była okropna pogoda; błyskało się i grzmiało, a deszcz lał jak z cebra; było strasznie. Nagle ktoś zapukał do bramy miasta i stary król wyszedł otworzyć. Przed bramą stała księżniczka. Ale mój Boże, jakże wyglądała, co uczyniły z niej deszcz i ślota! Woda spływała z włosów i sukienki, wlewała się strumykiem do trzewiczków i wylewała się piętami, ale dziewczynka powiedziała, że jest prawdziwą księżniczką. „Zaraz się o tym przekonamy” – pomyślała stara królowa, ale nie powiedziała ani słowa, poszła do sypialni, zdjęła całą pościel, na spód łóżka położyła ziarnko grochu i na nim ułożyła jeden na drugim dwadzieścia puchowych materaców, a potem jeszcze dwadzieścia puchowych pierzyn. I na tym posłaniu miała spać księżniczka. Rano królowa zapytała ją, jak spędziła noc. – O, bardzo źle – powiedziała księżniczka – całą noc oka nie mogłam zmrużyć! Nie wiadomo, co tam było w łóżku. Musiałam leżeć na czymś twardym, bo mam całe ciało brązowe i niebieskie od sińców. To straszne! Wtedy mieli już pewność, że była to

prawdziwa księżniczka, skoro przez dwadzieścia materaców, dwadzieścia puchowych pierzyn poczuła ziarnko grochu. Taką delikatną skórę mogła mieć tylko prawdziwa księżniczka. Książę wziął ją za żonę, bo teraz był pewny, że to prawdziwa księżniczka, a ziarnko grochu oddano do muzeum, gdzie jeszcze teraz można je oglądać, o ile go ktoś nie zabrał. Widzicie, to była prawdziwa historia.

Pytania do tekstu:

- Z kim chciał ożenić się książę?
- Jak wyglądała księżniczka, która pewnego dnia zapukała do bramy miasta?
- Jak królowa chciała się przekonać, czy jest to prawdziwa księżniczka?
- Czy dziewczyna okazała się prawdziwą księżniczką?

4. Karty pracy

- fioletowe książki - strona 30–31
- czerwone książki- strona 44- 47

